



bp Ryszard Bogusz

Za wszystko dziękujcie! (1 Tes 5:18)

Czas biegnie bardzo szybko. W kolejnym roku naszego życia dotarliśmy do wakacji. Czas ten szczególnie przeżywają dzieci, które nigdy nie mogą się na nie doczekać. A my, dorośli, czy również nie oczekujemy tego wypoczynku po długich miesiącach pracy?

Wypoczynek każdemu się należy. Odpowiedzi na pytanie o stosunek Boga do pracy i odpoczynku znajdujemy w Piśmie Świętym, ilustruje je również nauczanie i działanie.

Dla mogących pracować praca jest nie tylko życiową koniecznością, ale również uczestnictwem w dziele Stwórcy. To samo możemy powiedzieć o odpoczynku. Już Stary Testament naucza o jego potrzebie czy wręcz obowiązku. Czyni to z użyciem dwójakiej argumentacji. Szabatowy odpoczynek to udział w radości Stwórcy z dzieła stworzenia. Skoro Bóg „odpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła, które uczynił” (1Mojż 2,2), to również ten, który jest stworzony na Jego obraz i podobieństwo, ma w odpoczynku znajdować sposób naśladowania Boga.

Praca i odpoczynek nie są celami samymi w sobie. Obie formy aktywności ostatecznie mają służyć człowiekowi. Stara maksyma Benedykta z Nursji (VI w.), mówi „módl się i pracuj” (*ora et labora*). Uzasadnione wydaje się poszerzenie jej przez dodanie do modlitwy i pracy także odpoczynku.

W porządkowaniu życia przydatne jest stosowanie hierarchii obowiązków według tego, co konieczne, pożyteczne i przyjemne. Oczywiście zakresy te mogą się nakładać i przenikać. To co konieczne i pożyteczne, może być zarazem

przyjemne. Nie należy jednak budować swojego życia, wybierając przyjemności, a zaniedbując obowiązki. Zarówno pracoholizm jak i lenistwo, są realnym zagrożeniem.

Dziś jednak myśli nasze będą szczególnie w kierunku „leniuchowania”. Czy swoją całoroczną pracą zasłużyliśmy na nie? Na to pytanie każdy sam musi odpowiedzieć.

Obowiązkiem naszym jest jednak podziękować dziś Bogu za wszystko, czym nas obdarzał. Za fakt, że nie byliśmy pozbawieni pracy, za zdrowie i siły do jej wykonywania, za efekty, które osiągnęliśmy przez nią i wreszcie – za wynagrodzenie, które pozwalało nam utrzymywać nasze rodziny.

Idea dziękczynienia, tak żywa i wszechobecna na kartach Starego i Nowego Testamentu, znajduje swoje wyjątkowe i specyficzne rozwinięcie w Listach św. Pawła. Apel, z którym przychodzi dziś do nas Apostoł, dotyczy nieustannego dziękczynienia, które winno obejmować całe życie chrześcijanina. Apostoł Narodów wzywa, byśmy Bogu dziękowali za wszystko, tj. za wszystkie dobra duchowe i materialne. Za wszystkie przeżycia codzienności, za wszystko, czym ubogaciły nas Boże ręce. I również za ten czas wakacji, który jest przed nami.

*Życzę wszystkim dobrego odpoczynku,
aby po wakacjach, z nowymi siłami przystąpić
do pracy ku chwale Boga i ku pożytkowi człowieka.*
